

# mate IDŹCIE

nr 28  
zima  
2019



# Wilfred Grenfell

Chodząc do szkoły, w której tata zajmuje stanowisko dyrektora, a mama pracuje jako księgowa, nie można pozwolić sobie na niebalstwo w nauce. Dziesięcioletni Wilfred Grenfell dobrze wiedział, że jeżeli zdarzy mu się jakieś uchybienie, rodzice natychmiast się o tym dowiedzą. Zapracowanego ojca zawsze interesowały postępy w edukacji syna. Matka spędzała większość czasu w sekretariacie w towarzystwie grubych ksiąg pełnych liczb, jednocześnie doglądając najmłodszego syna Cecila, który wymagał stałej opieki, ponieważ podczas porodu doznał uszkodzenia mózgu.

Wilfred zdobywał dobre oceny, mimo że, w przeciwieństwie do swojego starszego o dwa lata brata Algernona, wcale nie lubił ślezczyć w książkach. Potrafił za to godzinami obmyślać plan budowy własnej łodzi, polować na dzikie ptaki, a także całymi nocami towarzyszyć rybakom podczas połowów ryb na morzu.



Zdjęcie na okładce: mali mieszkańcy północy (Ewenowie) fot. M.Domagała

## Długie szkolne lata

– Synu, po wakacjach rozpoczynasz naukę w słynnej szkole dla przyszłych duchownych – stanowcze słowa ojca zszokowały czternastoletniego Wilfreda.

Mimo że chłopak uwielbiał wyzwania, ten pomysł wydał mu się tragiczny. Oznaczał dla niego rozłąkę z dziką naturą, która pasjonowała go ponad wszystko inne. Młody Grenfell nie miał w tej kwestii nic do powiedzenia, pozostało mu tylko posłusznie spełnić wolę taty. Musiał przeprowadzić się do szkoły oddalonej o 300 km od rodzinnego Parkgate, mimo że za żadne skarby świata nie chciał zostać duchownym.

Znudzony nauką i nielubiany przez kolegów, często wymykał się z zajęć, żeby samotnie łapać leśne motyle. Wkrótce inni chłopcy zaczęli nazywać go „Zwierzak”, bo nie tracił czasu na tak przyziemne sprawy jak czesanie włosów. Po dwóch latach wielkiej tęsknoty za morzem i dawnym beztroskim życiem na łonie natury, Wilfred wrócił do domu w Parkgate.

Jego radość nie trwała dłużej niż rok, ponieważ w związku ze zmianą pracy ojca, Wilfred stanął przed koniecznością zdobycia wykształcenia, aby samodzielnie zarabiać na swoje utrzymanie. Miał wtedy 17 lat i nie spodziewał się takiego obrotu spraw. Nigdy wcześniej nie zastanawiał się nad tym, gdzie mógłby pracować...

– Masz 3 miesiące na podjęcie decyzji, czym chcesz się zajmować, synu – chłopak wiedział, że tata nie żartuje.

## Co dalej?

Smutne myśli Wilfreda przerwał genialny pomysł – może przecież polować na tygrysy! Oczami wyobraźni już widział siebie w hindu-

skich zaroślach ze strzelbą w rękę, w skupieniu oczekującego na dzikiego zwierza. Później zarobiłby fortunę, sprzedając zamożnej księżnej futro w pomarańczowo-czarne pasy... Niestety, to marzenie nie mogło zostać zrealizowane. Nie miał wystarczająco dużo pieniędzy na tak daleką podróż.

– Zostanę... lekarzem – zdecydował ostatecznie.



## **Będę lekarzem**

Ten pomysł usatysfakcjonował ambitnych rodziców Wilfreda. W listopadzie 1882 roku chłopak przeprowadził się do Londynu, a w lutym rozpoczął studia medyczne. Od momentu wyjazdu z Parkgate rozczarowywało go dosłownie wszystko – źle się czuł, mieszkając w hałaśliwym, dużym i mocno zanieczyszczonym mieście, daleko od morza, a zajęcia na uniwersytecie okazały się śmiertelnie nudne. Szybko znalazł starszych studentów, gotowych zdawać egzaminy za niego, oczywiście pod warunkiem odpowiedniej zapłaty. Nie „tracił” czasu na sumienną naukę, ani chodzenie na wykłady. Dzięki temu mógł w pełni poświęcić się swojemu wielkiemu hobby czyli uprawianiu sportu.

## **Sport zamiast nauki**

Wilfred uwielbiał ćwiczenia kulturystyczne, wioślarstwo, krykiet, a nawet boks. Znajomi szybko dostrzegali jego nieprzeciętny talent

i wciągali go do swoich drużyn. Poświęcał wiele czasu na treningi. Czasem o świcie chodził popływać w lodowatej rzece, aby zahartować swój organizm.

Zastanawiał się nad rezygnacją ze studiów. Jednak w kolejnych semestrach, głównie za sprawą cenionego chirurga dra Trevesa, świat medycyny zaczął wciągać nawet Wilfreda. Zajęcia w szpitalu zmieniły jego sposób patrzenia na zawód lekarza.

– Ratowanie ludzkiego życia to fascynujące wyzwanie – odkrył Wilfred pewnego dnia. – Chcę się z tym zmierzyć.

## Czerwono-biały namiot

Wilfred poświęcał nawet swój wolny czas, aby zdobywać doświadczenie zawodowe, pomagając schorowanym bezdomnym, którzy nie mogli zapłacić za pomoc medyczną. Pewnego jesienno-go dnia, wracając z jednej z najbiedniejszych dzielnic Londynu, gdzie asystował przy porodzie, natknął się na duży czerwono-biały namiot wypełniony po brzegi biednymi ludźmi z ulicy. Zaciekawiony, zdecydował się zajrzeć do środka, a wtedy do jego uszu dobiegły słowa modlitwy. Zorientował się, że trafił na spotkanie ewangelizacyjne. Prawdy, które znał od dziecka – o grzechu, ofierze Jezusa, piekle i niebie, zabrzmiały dla niego jak nowe. Poruszyły coś w jego sercu, lecz nie zdecydował się jeszcze powierzyć swojego życia Bogu.



## Trudniejsze niż skok do lodowatej rzeki

Krótko po tym wydarzeniu Wilfred otrzymał wstrząsającą wiadomość o chorobie, a niedługo później śmierci swojego ojca. Pełen smutku, żalu, z głową pełną pytań i wątpliwości, nie zawahał się przyjąć zaproszenia na kolejną organizowaną w Londynie ewangelizację. Czuł, że potrzebuje radykalnych zmian w swoim życiu.

Tym razem pastor zaprosił do wystąpienia słynną „siódemkę z Cambridge” czyli siedem gwiazd sportu. Na przekór woli fanów, zdecydowali się porzucić karierę i bogactwo na rzecz wyjazdu na misję w Chinach. Serce Wilfreda biło jak szalone, gdy słuchał słów wybitnego krykiecisty:

– Kiedy trzymałem dłoń mojego umierającego brata, zastanawiałem się, na co mu sława i majątek, które zdobył w swoim życiu. Wtedy usłyszałem cichy głos, który przekonał mnie, że tylko praca dla Chrystusa ma wartość. Od tego momentu zacząłem dostrzegać pustkę w moim życiu i zrozumiałem, że chcę doświadczyć miłości Jezusa i to z Nim spędzać każdy dzień oraz wieczność!

Dwudziestoletni Wilfred gorąco zapragnął takiej wiary. Odważnie, nie zważając na wstyd wobec zebranych ludzi, wstał.

– Chcę oddać swoje życie na własność Jezusowi – oświadczył – bez względu na cenę.

To było znacznie trudniejsze niż skok do lodowatej wody londyńskiej rzeki...

## Wszystko dla Pana!

Nareszcie poczuł, że wypełnia go niesamowita radość i pokój. Odnalazł to, za czym do tej pory tęsknił. Idąc za radą mamy, zaangażował się w spotkania biblijne dla chłopców. Aby lepiej skupić uwagę znudzonych słuchaczy, wpadł na pomysł założenia klubu sportowego. Sam skonstruował z drewna sprzęt potrzebny pod-

czas treningów i zamienił swoje niewielkie mieszkanie w „salę gimnastyczną”.

– Zapraszam serdecznie do sobotniego klubu sportowego! – oświadczył z entuzjazmem. – Obiecuję nauczyć was ciekawych sztuczek bokserskich i gimnastycznych. Nie zapomnijcie zabrać ze sobą kolegów!

Pomysł klubu okazał się wielkim sukcesem i przynosił znakomite owoce. Oprócz zajęć sportowych, na spotkaniach zawsze znajdował się czas na wspólne rozmowy o Bogu i rozważanie Biblii.

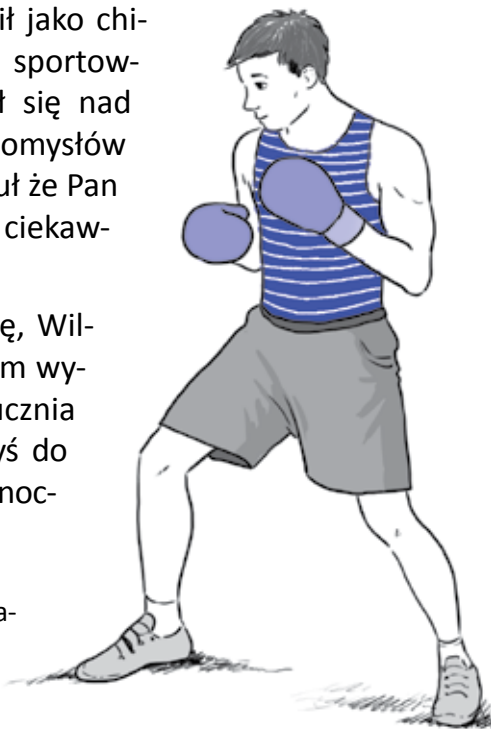
## Doktor Grenfell

Teraz, gdy Wilfred pragnął podobać się Jezusowi, nie mógł już oszukiwać na studiach. Postanowił sumiennie przykładać się do nauki zawodu. W 1886 roku zdał egzaminy końcowe i zdobył upragniony tytuł lekarza.

Wkrótce próbował swoich sił jako chirurg. Pociągała go także kariera sportowca, a jednocześnie zastanawiał się nad wyjazdem na wieś... Żaden z pomysłów nie wydawał mu się trafiony. Czuł że Pan Bóg zaplanował dla niego coś ciekawszego.

– Mam dla ciebie propozycję, Wilfredzie – dr Treves z zagadkowym wyrazem twarzy zaprosił swojego ucznia do rozmowy. – Czy miałeś kiedyś do czynienia z rybakami Morza Północnego?

Opracowała Alina Cieślak na podstawie książki J.G. Benge „Rybak ludzi”, wyd. „Pojednanie”, Lublin 2012





## Chwila na przemyślenia

Gdyby Bóg naprawdę mnie kochał, to nie pozwoliłby mi tak cierpieć!

Szatan często próbuje oszukać nas właśnie w taki sposób. Pewnie i ty zastanawiałeś się nieraz, dlaczego Bóg pozwala, by działy się różne smutne rzeczy. Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Zwróć jednak uwagę, że Wilfred nie interesował się Bogiem, dopóki nie zetknął się ze śmiercią taty. Dopiero to wydarzenie pozwoliło mu sobie uświadomić, że życie na ziemi jest krótkie i nietrwałe.

Julka była zdolną uczennicą i miała dużo koleżanek. Jedna z koleżanek zazdrościła jej dobrych ocen i zaczęła ją obgadywać przed rówieśnikami. Przyjaciele Julki szybko się od niej odwrócili, a ona czuła się naprawdę samotna. Dopiero wtedy doceniła Bożą obietnicę, którą usłyszała na szkółce niedzielnej: „**Nie porzucę cię ani cię nie opuszczę**” (Hbr 13,5). Mimo że już kilka lat wcześniej oddała swoje serce Jezusowi, teraz nareszcie poczuła, jak bardzo Go potrzebuje. Doceniła to, że w każdej chwili może porozmawiać z Bogiem.

Pan Bóg nie cieszy się z naszych trudności, ale wykorzystuje je, żeby uczyć nas ważnych rzeczy!



## Czas na twoją modlitwę

*Dziękuję Ci, Panie Boże, że masz wszystko pod kontrolą i nawet trudności potrafisz wykorzystać dla dobrych celów! Amen.*



# Werset

W każdym z poniższych ciągów liter znajdź po jednym wyrazie i zakreśl je. Następnie wstaw wyrazy w odpowiednie miejsca wersetu.

G I K L L R P O D O B R E M U D  
W S P Ó Ł D Z I A Ł A G R E J N S  
T H E F R I T Y M I J K L L K D Q  
D J Q P L W S Z Y S T K I M H W  
J U M I Ł U J A M N Ó L W K P O

Bóg \_\_\_\_\_

we \_\_\_\_\_ ku

\_\_\_\_\_ z \_\_\_\_\_,

którzy Boga \_\_\_\_\_.

List do Rzymian 8, 28

# Polowanie na tygrysa

Pomóż Wilfredowi spełnić swoje marzenie i upolować tygrysa. Wybierz poprawną odpowiedź na każde z poniższych pytań z życia Józefa (1 Mż 37-45), a otrzymasz cenne wskazówki dotyczące miejsca, w którym ukrył się zwierz. Prawdziwe są tylko zdania znajdujące się obok prawidłowych odpowiedzi. Zaznacz krzyżykiem miejsce na mapie, w którym schowała się zdobycz.

## 1) Jak nazywał się tata Józefa?

- a) Potyfar → tygryś ukrywa się na Dzikiej Plaży
- b) Jakub (Izrael) → tygryś nie znajduje się w wodzie

## 2) Jaki prezent otrzymał Józef od ojca?

- a) stado wielbłądów → tygryś znajduje się na północ od Śnieżnych Szczytów
- b) długą szatę → tygryś znajduje się daleko od Głębokiego Morza

## 3) Do jakiego kraju bracia sprzedali Józefa?

- a) do Egiptu → tygryś znajduje się na zachód od Śnieżnych Szczytów
- b) do Iranu → tygryś znajduje się w krainie sąsiadującej z Dziką Plażą

## 4) Kto niesłusznie oskarżył Józefa o romans ze swoją żoną?

- a) Potyfar → tygryś nie jest ukryty w Perłowym Stawie
- b) Beniamin → tygryś znajduje się na północ od Jaskini Krabów

## 5) Po co bracia Józefa przyjechali do Egiptu?

- a) po zboże → tygryś jest ukryty w krainie sąsiadującej z Jaskinią Krabów
- b) na polowanie → tygryś znajduje się między Wartką Rzeką a Głębokim Morzem



Sprawdź, czy poprawnie rozwiązałeś zadanie – rozwiązanie znajduje się na stronie 13.

# Lustrzane odbicie

Dorysuj 5 brakujących elementów tygrysowi u góry, aby był identyczny ze swoim odbiciem w wodzie.



## Czy wiesz, że...

Aby odczytać zaskakujące fakty o tygrysach, uzupełnij zdania wynikami działań.

- ▷ Dorosły samiec tygrysa waży średnio ponad  $146+154=.....$  kilogramów!
- ▷ Kły tygrysa mają długość około  $32:2=.....$  centymetrów.
- ▷ Tygrysy to świetni skoczkowie – potrafią wyskoczyć na  $18-13=.....$  metrów wysokości.
- ▷ Ryk tygrysa można usłyszeć z odległości  $1,5 \times 2=.....$  kilometrów!
- ▷ Wszystkie gatunki tygrysów są pod ścisłą ochroną. Na świecie żyje już niespełna  $2016+1884=.....$  osobników.



źródło informacji: drapiezniki.pl, wwf.pl

# Z wizytą w Nepalu



1.

Pan Bóg pozwolił nam odwiedzić daleką i piękną krainę – Nepal, a w nim...

...nepalskie rodziny, zobaczyliśmy jak trudno jest żyć w najwyższych górach świata-Himalajach,



2.

...odwiedziliśmy rodzinę misjonarzy, tutaj najmłodsze misjonarki Kasia i Zosia :).



3.

Wysoko w górach na 3800 m n.p.m. zwiedziliśmy jedną ze szkół, gdzie dzieci mieszkają przez 9 miesięcy.



4.

W takich salach nocują, a z rodzicami i rodzeństwem spotykają się tylko w wakacje,

a tak, dzieci dbają  
o porządek :),



przebywają ze sobą,  
bawią się i uczą w  
klasach od 1 do 4,

a to szkolna łazienka,  
gdzie dzieci dbają  
o higienę :).



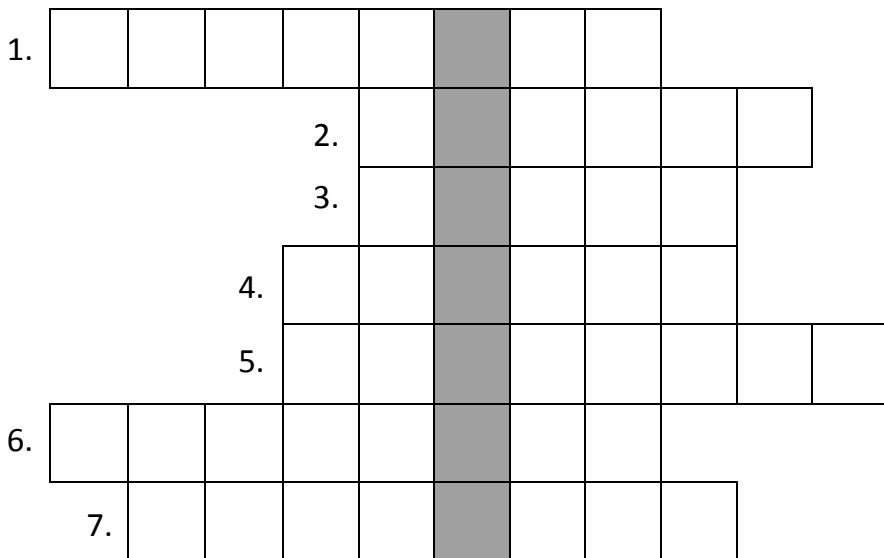
Często w wioskach  
jest jedna studnia dla  
wszystkich – i dla ludzi  
i dla zwierząt.

O co możesz się modlić?

- ▷ o misjonarzy
- ▷ o chrześcijan w Nepalu
- ▷ o lepsze warunki życia Nepalczyków

Pozdrawiamy,  
Iwona i Tadek  
Recman

# Krzyżówka



1. Stanowisko taty Wilfreda.
2. Nazwisko chirurga - nauczyciela Wilfreda.
3. Imię młodszego brata Wilfreda.
4. Miasto, w którym główny bohater studiował medycynę.
5. Zawód mamy Wilfreda.
6. Imię starszego brata Wilfreda.
7. Miasto rodzinne państwa Grenfell.

HASŁO: \_ \_ \_ \_ \_

Opracowanie: Alina Cieślár i Nela Kłapa. Ilustracje i skład komputerowy: Natalia Cieślár.

Druk: Point Press - Adam Wania, ul. Górská 1, 43-440 Goleszów.

Copyright © Biblijne Stowarzyszenie Misyjne, ul. Cieszyńska 47, 43-450 Ustroń.